

Sejm 38 Zapoczątkuje Obchody Stulecia ZNP

Prezes Mazewski Apeluje Do Braci Związkowej o Przybycie Do Washingtonu w Okresie Sejmu

Sejm 38-ny Związku Narodowego Polskiego wyznaczony na dni od 25-go do 30-go sierpnia w hotelu Capitol Hilton będzie, jak na to wskazują pierwsze doniesienia z terenu, punktem spotkania nie tylko posłów i posłanek i ich rodzin oraz działaczy i działaczek związkowych, ale i dla rozlicznych rodzin Polonii, które sposobność tę wykorzystają na zwiedzenie stolicy i jej historycznych zabytków, oraz na bliższe zapoznanie się z przebiegiem sejmów związkowych, które zawsze stanowiły obiekt szczególnego zainteresowania wśród naszej społeczności.

Przygotowania przedsejmowe czynione są właśnie pod tym kątem widzenia zarówno przez zarząd z Cenzorem Hilarym S. Czaplickim i Prezesem Alojzym A. Mazewskim na czele, jak też przez Komitet Przedsejmowy w Washingtonie, na czele

którego stoi pani Myra Lenard.

Wśród planów już ustalonych są: •Składanie wieńców w sobotę, 25-go sierpnia w krypcie Nieznanego Żołnierza, przy trumnie Ignacego Jana Paderewskiego, oraz na cmentarzu Arlington nad grobem Generała Wojny Domowej i Członka ZNP, Włodzimierza Krzyżanowskiego jako też na grobie wielkiego dobrodzieja związkowego i wybitnego urzędnika federalnego, również członka ZNP, dr. Henryka Kałusowskiego na cmentarzu Rock Creek.

•W niedzielę, 25-go sierpnia, odprawiona będzie solenna Suma w katedrze św. Mateusza, w której swego czasu odbył się pogrzeb śp. Prezydenta Johna F. Kennedy.

•W niedzielę w południe będzie rededykacja pomnika Tadeusza Kościuszki. Pomnik ten ZNP złożył w darze narodowi amerykańskiemu w roku 1910-tym. Obecnie, z okazji Sejmu 38-go umieszczone będą na nim nowe tablice brązowe z nowymi określeniami roli, jaką Kościuszko odegrał w Rewolucji Amerykańskiej.

•Niezwłocznie po ceremoniach przy pomniku Kościuszki będzie złożenie wieńca u stóp pomnika Kazimierza Pułaskiego.

•Otwarcie pierwszej sesji Sejmu wyznaczone jest na godzinę 2-gą po południu.

•W niedzielę wieczorem odbędzie się bankiet sejmowy, podczas którego nastąpi odsłonięcie Pocztówki Pułaskiego wydanej przez Departament Poczty na dwustulecie jego bohaterskiej śmierci pod Savannah.

Inne przyjęcia i programy poza obradami sejmowymi planowane są tak, aby podkreślić fakt, że Sejm 38-my jest bramą do wielkich ogólnokrajowych obchodów Stulecia Związkowego, jakie planowane są na rok 1980-ty.

Podczas swego pobytu w Washingtonie Prezes Mazewski wydał apel do społeczności związkowej, w którym wyszczególnia, że —

* będzie to pierwszy Sejm Związkowy w stolicy kraju;

* będzie to pierwszy od wielu dziesiątków lat Sejm wyznaczony na sierpień — a więc na miesiąc wakacyjnych wycieczek, aby dać sposobność rodzinom związkowym i polonijnym zwiedzenia stolicy.

* Sejm 38-my jest ostatnim Sejmem w bieżącym Stuleciu Związkowym albowiem następny, 39-ty Sejm w roku 1983-cim, będzie już pierwszym Sejmem w Drugim Stuleciu Związkowym.

"Z Sejmem 38-mym", mówił p. Mazewski, "nie zamykamy jednej epoki związkowej, ale przez wznowienie ślubów wierności wielkim ideałom związkowym, otwieramy drogę do dalszego wspaniałego rozwoju naszej organizacji.

"Z tych względów Sejm 38-my ma szczególne znaczenie dla całego członkostwa, dla wszystkich rodzin związkowych i dla całej Polonii, w dziejach której Związek odgrywa znamienne rolę".

Zgoda

Zarząd Zjednoczonych Polek w Ameryce



Siedzą od lewej: Aniela Suder, wiceprezesa; Genowefa Daly, prezesa i Maria Kulma, sekr. gen.

Stoją od lewej: Stefania Sekula, pierwsza dyrektorka; Janina Ostasz, skarbniczka; Adela Krol, druga dyrektorka i Irena Piotrowska, trzecia dyrektorka.

Biura Zjednoczonych Polek mieszczą się pnr. 1200 N. Ashland Ave., pokój 530. Nowy zarząd został wybrany przez 2o sejm, który odbył się w tym roku.

Jan Paweł II w Filatelistyce Watykańskiej

Znosi się na to, że pontyfikat Jana Pawła II będzie bardzo ciekawy z punktu widzenia filatelistyki. Niektórzy zbieracze zadowolą się tylko znaczkami z podobizną Papieża. Drugą kategorią będą stanowiły motywy polskie w filatelistyce watykańskiej, jak znaczek ze św. Stanisławem B.M. Zbieracze, pragnący mieć w filatelistyce jakoby skróconą historię jednego Papieża, pokuszają się zapewne o wszystkie znaczki (czyści czy używane), jakie się ukażą za pontyfikatu Jana Pawła II.

Do tej kategorii wszelkich pamiątek "polskiego papieża" należy zaliczyć 1) Acta Apostolicae Sedis z urzędową dokumentacją danej serii. Na tym dokumencie znajdują się odnośne znaczki przepieczętowane w pierwszym dniu obiegu. 2) Koperty z pierwszego dnia obiegu — w skrócie F.D.C. 3) Tak zwane karty maksymalne — m. c. Każdy znaczek z danej serii ma własną pocztówkę z powiększoną podobizną znaczka. Oczywiście znaczek jest przepieczętowany w pierwszym dniu obiegu.

Prócz tego istnieją takie odmiany artystyczne, jak 4) wielka koperta zapatrzona w bloczek czterech znaczków, opieczętowanych w pierwszym dniu obiegu.

Skrętny zbieracz wszelkich pamiątek filatelistycznych z pontyfikatu Jana Pawła II pokusi się również o t.zw. koperty historyczne, które są echem

każdego ważniejszego wydarzenia w życiu Papieża. Dla przykładu: seria kopert w pielgrzymki Ojca św. do Meksyku i Polski, nabożeństwo na Monte Cassino, oraz ważniejsze audyencje ludzi z całego świata.

Biuro Misyjne Lusaka Mission Serv., Inc. od szeregu lat prowadzi dział znaczków watykańskich dla swoich klientów. Cały dochód jest przeznaczony na cele misyjne. Zbiory znaczków i FDC od r. 1955 są ogromne. Obecnie dbamy bardzo o to, aby pamiątki filatelistyczne z pontyfikatu "polskiego Papieża" udośćpnić wciąż wzrastającej liczbie zbieraczy. Za interesowanym chętnie wysyłamy cennik posiadanych materiałów. Narazie posiadamy w ograniczonych ilościach znaczki z J.P. II, św. Stanisławem B.M. św. Bazylim i O. Sechim. Jest również sporo FDC i kopert historycznych, zwłaszcza z pielgrzymki do Polski.

Gdy na podstawie zapotrzebowania orientujemy się lepiej, jakie pamiątki z pontyfikatu J.P. II będą miały szczególne powodzenie, będzie nam łatwiej zamawiać odpowiednią ilość znaczków, FDC, M.C. i kopert historycznych. Narazie działamy trochę na ślepo — no i oczywiście ryzykujemy.

Dział znaczkowy prowadzi:
Rev. St. Czapiewski, S.J.
Lusaka Mission Serv. Inc.
6965 W. Belmont Ave.
Chicago, Ill. 60634
Tel. 637-0117.

Pogrzeb Nowojorskiego Gangstera

New York. (UPI) — W Nowym Yorku odbył się pogrzeb 69-letniego "bosa" mafii, zabitego w ubiegłym tygodniu we włosko-amerykańskiej restauracji na Brooklynie, Carmine Galante.

Policja i świat podziemny utrzymuje, że śmierć Galante nastąpiła z rozkazu innych przywódców mafii, zaniepokojonych dążeniem zabitego do objęcia stanowiska "bosa bosów".

Pogrzeb Galante trwał jedynie 5 minut, ponieważ archidiecezja kościoła katolickiego odmówiła odprawienia nabożeństwa żałobnego, uważając, że mogło by to wywołać skandal.

Odmówienie odprawienia Mszy żałobnej było pierwszym tego rodzaju posunięciem.

Dotychczas, pogrzeby wszystkich członków mafii, bez względu na to czy zmarli śmiercią naturalną, czy też zostali zabici, odbywały się zgodnie z katolicką liturgią.

Przedstawiciele Watykanu dotychczas nie wypowiedzieli się na temat decyzji nowojorskiej archidiecezji. Krótkotrwale modlitwy nad grobem Galante odprawił ksiądz Felician Napoli, który powiedział: "Osąd nad tym człowiekiem pozostawię Bogu".

Po modlitwach osoby zebrane wokół trumny bogato ozdobionej złotem, podchodziły kolejno rzucając na miejsce ostatniego spoczynku gangstera, ciemno czerwone róże.

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

40

(Ciąg Dalszy)

Chodzi teraz po całym domu i za głowę się trzyma, i do samego siebie gada. Ładnie, Krzysiu, ładnie! Szkot, Szkot, kot, kot!

Tu Basia poczęła przysuwać palec do oczu towarzyszki. — Basiu — zawołała Drohojowska.

— Szkot, Szkot, kot, kot!
— Jaka ja nieszczęśliwa, jaka ja nieszczęśliwa! — wykrzyknęła nagle Krzysia i załała się łzami.

Po chwili Baśka zaczęła ją pocieszać, ale to nic nie pomogło i dziewczyna rozślochała się jak nigdy przedtem w życiu.

Rzeczywiście w całym tym domu nie wiedział nikt, jak dalece była nieszczęśliwa. Od kilku dni była w gorączce, twarz jej zbladła, oczy zapadły, pierś poruszała się krótkim i przerywanym oddechem, stało się z nią coś dziwnego; zapadła jakby w gwałtowną niemoc, i nie przyszło to z wolna, stopniowo, ale od razu; porwał ją to jak wichór, jak burza; rozżarzyło jej krew jak płomień; olśniło jej wyobraźnię jak błyskawica. Ani chwili nie mogła stawić oporu tej sile, tak nielitościwie nagle. Spokojność opuściła ją. Wola jej była jako ptak ze złamanymi skrzydłami. . .

Sama nie wiedziała, czy kocha Ketlinga, czy go nienawidzi, i strach niezmierny ogarniał ją przed tym pytaniem; ale to czuła, że serce jej bije tak szybko tylko przez niego; że głowa myśli tak bezdalnie tylko o nim; że pełno go w niej, koło niej, nad nią. I ani sposób od tego się obronić! Łatwiej by go nie kochać niż o nim nie myśleć, bo upoiły się jego widokiem oczy, zasłuchały się w jego głos uszy, nasiąknęła nim dusza cała. . . Sen nie uwalniał ją od tego natrętnika, bo ledwie zamknęła oczy, natychmiast twarz jego pochylała się nad nią szepcząc: "Wolę cię niż królestwo, niż scepter, niż sławę, niż bogactwa. . ." I głowa ta była blisko, tak blisko, że nawet w ciemności krwawe rumieńce oblewały czoło dziewczyny. Była to Rusinka o krwi gorącej, więc jakieś ognie nieznane wstawały w jej piersi, ognie, o których nie wiedziała dotąd, że istnieć mogą, a pod żarem których ogarniał ją zarazem i strach, i wstyd, i wielka niemoc, i jakaś omdłość, zarazem bolesna i luba. Noc nie przynosiła jej spoczynku. Opanowywała ją coraz większe zmęczenie, jakoby po pracy ciężkiej.

— Krzysiu! Krzysiu! co się z tobą dzieje! — wołała sama na siebie. Lecz była jakoby w odurzeniu i w zapamiętaniu niestającym.

Nic się jeszcze nie stało, nic nie zaszło, z Ketlingiem nie zamienili dotychczas dwóch słów na osobności, a choć myśl o nim ogarnęła ją całkowicie, przecie jakiś instykt szeptał jej ustawicznie: "Strzeż się! Unikaj go! . ." I unikała. . .

O tym, że była zmówiona z Wołodyjowskim, nie myślała dotąd, i to było jej szczęście; nie myślała zaś dlatego właśnie, że dotąd nic się nie stało i że nie myślała o nikim; ni o sobie, ni o innych, tylko o Ketlingu!

Ukrywała też to w duszy najgłębiej i myślała, że nikt się tego nie domysła, co się w niej dzieje, że nikt się nią i Ketlingiem razem nie zajmuje, przynosiła jej ulgę niemałą. Nagle słowa Basi przekonały ją, że jest inaczej, że już się ludzie na nich patrzą, że ich już łączy w myśli, że odgadują. Więc frasunek, wstyd i ból, razem wzięte, przewyciężyły jej wolę i rozplakała się jak małe dziecko.

Słowa Basi były jednakże dopiero początkiem tych rozlicznych przytyków, tych znaczących spojrzeń, mrugań oczyma, potrząsań głową, tych wreszcie słów obsecznych, które musiała przenieść. Rozpoczęło się to zaraz przy obiedzie. Pani stolnikowa jąla przenosić wzrok z niej na Ketlinga i z Ketlinga na nią, czego nie czyniła dawniej. Pan Zagłoba chrząkał znacząco. Chwilami rozmowa przerywała się nie wiadomo dlaczego i nastawało milczenie, a raz w czasie takiej przerwy roztrzępana Basia zawołała na cały stół:

— Wiem coś, ale nie powiem!

Krzysia splonęła natychmiast, a potem zaraz zbladła, jakby jakieś groźne niebezpieczeństwo przeleciało koło niej; Ketling schylił także głowę. Oboje czuli doskonale, że się to do nich stosuje, i chociaż unikali ze sobą rozmowy, choć ona strzegła się, żeby na niego nie spojrzeć, przecie jasnym było dla obojga, że między nimi coś się staje, że wytwarza się jakowaś nieokreślona wspólność konfuzji, która ich łączy, a zarazem oddala, bo przez nią tracą całkiem swobodę i nie mogą być już sobie zwykłymi przyjaciółmi. Szczęściem dla nich nikt nie zwrócił uwagi na słowa Basi, bo pan Zagłoba wybierał się do miasta i miał wrócić z liczną rycerską kompanią, tym więc wszyscy byli zajęci.

Jakoż wieczorem dworek Ketlinga zajaśniał światłem; przybyło kilkunastu wojskowych i muzyka, którą uprzejmy gospodarz dla rozrywki pań sprowadził. Tańców nie można wprawdzie było wyprawić bo wielki post i żałoba Ketlinga stały na przeszkodzie, ale słuchano kapeli i zabawiano się rozmową. Panie przybrały się odświętnie; pani stolnikowa wystąpiła we wschodnich jedwabkach, hajduczek wystroił się pstro i rwał oczy żołnierskie swoją różową buzią i jasną czupryną, która spadała co chwila na oczy; budził śmiech rezolutnością mowy i dziwił manierami, w których koczająca śmiałość mieszała się z wdziękiem niewymownym.

Krzysia, której żałoba po ojcu była już przy końcu, miała na sobie suknię białą, przetykaną srebrem. Rysy porównywały ją jedni do Junony, drudzy do Diany, ale nikt nie przysuwał się do niej zbyt blisko, nikt nie kręcił węża, nie szargał nogami i nie zarzucał wylotów; żaden nie spoglądał na nią iskrzącymi oczyma i o afektach nie zaczynał rozmowy. Natomiast zaraz zauważyła, że ci, którzy spoglądają z podziwem i uwielbieniem na nią, spoglądają potem na Ketlinga; że niektórzy zbliżywszy się do niego ściskają mu rękę, jakby czegoś wieszając i życząc; że on podnosi ramiona i rozkłada dłonie, jakby się czegoś wypierał.

Krzysią, której z natury była czujną i przenikliwą, była prawie pewną, że to o niej do niego mówią, że ją niemal za jego narzeczoną uważają.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Quickest Fit!

Printed Pattern
4504
WAIST
31"-49"



by Anne Adams

Feel free, easy, comfortable in elasticized-waist pants. Whip up several pairs. You'll enjoy wearing them with all your tops all week, any season. Ideal for knits, blends.

Printed Pattern 4504: Women's Waist Sizes 31, 33, 35, 37, 39, 41½, 44, 46½, 49-inch.

\$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Clothing costs are going up, up, up! Save \$\$\$, update your wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles plus free \$1.50 pattern coupon. Catalog, \$1. 127—Afghans 'n' Doll's\$1.50
129—Quick/Easy Transfers\$1.50
130—Sweaters—Sizes 38-56\$1.50
131—Add a Block Quilts\$1.50

OWNER-OPERATOR

D.O.T. qualified. Tandem axle tractor for piggy-back service. Local pickup and delivery. Some overnight runs within a 500-mile radius. Chicago based. Excell. pay package.

Bill McEllen, 226-7828

PIESNI

WYBÓR INNYCH WIERSZY

JANA KOCHANOWSKIEGO

(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIWERSYTETU JAGIELLONSKIEGO

TYLKO \$1.00

NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENIA PROSZE KIEROWAĆ:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646

Za załączeniem pocztowym (C.O.D.)
nie wysyłamy.

CONTACT LENSES

OKULARY — MODNE — OKULARY

DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I EMERYTÓW.

Okulary dla wszystkich i na wszystkie okazje. Dopasowane w kolorze i stylu przez naszych rejestrowanych konsultantów od modnych okularów.

Zlecenia do Polski również przyjmowane. Przyniesie receptę od Waszego okulisty lub własne okulary, a my zduplikujemy szkła.

Ceny naszych szkieł lub oprawek zaczynają się już od \$12.00
Przyjmujemy ubezpieczonych przez Opiekę Społeczną (Welfare) i unie. Prowadzimy badania oczu w domu klienta po uprzednim umówieniu.

DR. TADEUSZ ZARĘBA

4252 S. ARCHER (Blisko Albany) Telefon: CL 4-6800

CONTACT LENSES

UNION TRAILER MECHANICS

Minimum 2 years' experience. Large growing company. Union shop. Mobile and shop positions available. 3 shifts.

INTERMODAL, INC.

254-6105

Contact Tom or Paul

Co Słysząc Wśród Podhalan

Po raz pierwszy w przeszło tysiącletniej historii polskiego Kościoła katolickiego wypadło narodowi polskiemu przeżyć drugi najbardziej wzruszający moment — powitać u siebie następcę tronu Piotrowego — Ojca Świętego Jana Pawła II — syna tej samej Ojczyzny, nauczyciela i brata swojego. Powitanie dawnego kardynała — gazdy metropolii krakowskiej — jakże tym razem było inne — tak jak inną była jego osoba i rola w jakiej powracał do umiłowanej Ojczyzny. Po kilku miesiącach rozstania z nią i jej

noty. Apelowali do młodzieży, aby szukała w tych stronach nie tylko fizycznego wytchnienia, ale i duchowego. Odwołał się Ojciec św. do tych, „którzy z tej ziemi emigrowali daleko poza Polskę, poza ocean. Tam szukali pracy i chleba i znajdowali je. Dzisiaj pragnę im wszystkim, po całym świecie, gdziekolwiek są, powiedzieć: „Szczęść Boże”. Niech nie zapomną Ojczyzny, rodziny, Kościoła, modlitwy — wszystkiego co stał wynieśli. Bo chociaż musieli emigrować z braku dóbr materialnych, to przecież wynieśli stąd wielkie dziedzictwo



Delegacja Związku Podhalan z Ameryki Północnej wręczyła Ojcu Świętemu dar w postaci obrazu malowanego na szkle, przedstawiającego legendę o św. Stanisławie Biskupie Męczenniku. Na czele delegacji stali: wiceprezes Dr Andrzej Ciszek i wiceprezesa Janina Duda.

ludem — powracał, aby ją jeszcze raz pożegnać. Powracał do Matki — Polski, powracał do kolebki, w której go wykoiła — Podhala. Witał ją, a zarazem żegnał boleśnie. Wypadło nam Podhalanom z Ameryki być świadkami tych ogromnie wzruszających przeżyć. Wyjechaliśmy na Podhale, aby się radować, modlić i płakać łzami wzruszenia, wspólnie ze swoimi tam braćmi. Podhale witało i żegnało Ojca Świętego — swojego „Góralskiego Papieża” — wszystkim, co tylko kryje w swoim uroku, sercu i duszy. Witały go przepięknie przystrojone domy, kościoły, kapliczki, szosy udekorowane girlandami wstążek, gałęziami zieleni i tzw. różdżkami.

Witano Papieża — Górala śpiewem, muzyką, strojem. W piątek, 8 czerwca 1979 r., na lotnisko nowotarskie stawił się cały świat góralski, a z nim tysiące pielgrzymów z Polski i zza granicy. Rzesze ludzkie zaczęły naciągać już w czwartek po południu i zapelniały sektory lotniska przez całą noc modląc się i śpiewając pieśni kościelne.

Delegacja nasza przybyła z pielgrzymką góralską i chórem już o godzinie 7 rano poprzedzona przez przeszło stuosobową kapelę góralską. Byliśmy jedyną oficjalną delegacją amerykańskiej polonijnej organizacji z własnym transparentem i flagą amerykańską. Znaleźliśmy się najbliższej wspaniałego modrzewiowego ołtarza. Pod jego krokiewiami stała przyniesiona figura Matki Boskiej Ludzmierskiej, Królowej Podhala.

Oczekując na przyjazd Ojca Świętego wierni śpiewali Godzinki. Gdy helikopter zaczął okrążyć lotnisko zerwały się tysięczne brawa, zamigotały żółte, biało-czerwone i niebieskie chorągiewki, popłynęło w powietrze serdeczne „sto lat”. Ludzie płakali. Podjeżdżającego papieżem samochodem do ołtarza Ojca św. powitała kapela góralska tradycyjnym marszem, a później specjalnymi pieśniami na nutę góralską.

Rozpoczęła się Msza św. Niesamowicie wzruszająco rysuje się na tle błękitnego nieba sylwetka figury „Gadziyny Podhalańskiej” — Matki Bożej Ludzmierskiej, a obok niej sylwetka Papieża „spod samiućkich Tater”. Po Ewangeliu wypowiedział pierwsze słowa.

Pozdrowia wszystkich wiernych. Zali się żartem, że nie może zobaczyć Tatr, „które zastwydziły się i zasłoniły”. Góry zasnuwały chmury. Widać było tylko Gorce i Turbacz. Lecz Papież stwierdza żartobliwie — „że jak zaczniemy Tatroem perswadować razem z drugim Góralem kard. Królem z Filadelfii, to może się odsonią, a jak nie to same na tym stracą”.

Witał następnie wszystkich górali „a także ceprów, co sie dzisiok na górali nazdali”. Słyszcząc śmiech i oklaski dodał: „A zaraz będę porządnie mówił”.

I mówił Papież — Góral o pięknie ziemi podhalańskiej, o umiłowaniu tej ziemi i pracy na roli, o znaczeniu rodziny Bogiem silnej — jako podstawowej komórki ludzkiej współ-

duchowe. Niech pilnują, aby stawszy się materialnie bogatymi, duchowo nie zubożeli. Ani oni, ani ich dzieci, ani wnuki”. Wydaje się, że słowa te tak doniosłe przenikają duchowo do wszystkich za oceanem. Wszyscy ze wzruszeniem biją brawo.

Później rozpoczyna się procesja z darami do ołtarza. Nasza delegacja pochodzi do Ojca Świętego. Za nimi delegacja tamtejszego Związku Podhalan. Mamu uczucie, że nie wymówimy ani słowa. Jednak Ojciec św. nawiązuje z nami rozmowę, pyta jaką jesteście delegacją. Odpowiadamy, że jesteśmy ze Związku Podhalan Ameryki Północnej. — To tak z daleka przyjechaliście specjalnie? — Tak, Ojciec św., skoro nasza delegacja była w Rzymie, nie mogło nas zabraknąć w Ojczyźnie — na Podhale. Przyjechaliśmy na tę ziemię, z której się wywodzimy, aby Cię Ojciec Święty prosić o specjalne błogosławieństwo na 50-lecie istnienia Związku Podhalan w Ameryce.

— To bardzo się cieszę i proszę was podtrzymujcie tam wszystko co podhalańskie, co polskie i wiarę Chrystusową. Przekazujcie to waszym dzieciom i wnukom. Szczerze wam błogosławie.

— Bóg zapłać Ojciec Święty i będziemy pamiętać o tym.

Schodzimy od tronu przejeżdżamy jeszcze pamiętkę od Ojca św. — różańce perłowe ze złotym łańcuszkiem i krzyżkiem oznaczone insygniami papieskimi.

Podczas dalszego nabożeństwa siedzimy tuż pod ołtarzem. Możemy z bliska obserwować wszystko.

Po Mszy św. Papież pobłogosławił Księgi Pisma Świętego przyniesione do ołtarza w dwunastu koszach; zostały one następnie rozdane wiernym. Papież poświęcił następnie kamienie węgielne pod budowę nowych kościołów i kaplic wznoszonych w archidiecezji krakowskiej i tarnowskiej.

Po tej czynności Ojciec św. przejechał wzdłuż sektorów podzrawiając wierny lud Podhala wśród ogromnych braw i owacji. Po odjeździe Papieża nad lotniskiem pojawiły się chmury i lnął obfity deszcz. Nasz Pasterz — Papież Jan Paweł II nie mógł zobaczyć i pożegnać Tatr. Przeleciał tylko nad Morskim Okiem i powrócił do Krakowa. Za nim dźwięczało echo piosenki „Góralu, czy ci nie żal? . . .” — jaką na zawsze może żegnało Podhale swojego Syna — Papieża.

W niedzielę, 10 czerwca, delegacja Związku Podhalan Ameryki Północnej brała też oficjalny udział w Mszy św. dziękczynnej w Krakowie.

Janina Duda

Literatura Gwarowa

Przy Kole 20 Literacko-Dramatycznym organizuje się sekcję literatury gwarowej. W tę niedzielę, 22 lipca, o godz. 5 po południu, w Domu Podhala, 3035 W. 51-sza ulica, odbędzie się posiedzenie wszystkich, którzy interesują się tą sprawą. Prosimy wszystkich miłośników wiersza, gawęd, legend i gwary góralskiej o uczestnictwo w tym zebraniu. — Jan Łuszczek, prezes.

Prof. Lipiński Członkiem Brytyjskiej Akademii Nauk

Nestor polskich ekonomistów, prof. Edward Lipiński, mianowany został członkiem korespondentem Brytyjskiej Akademii, która skupia wybitne osobistości ze świata nauki i kultury. To zaszczytne wyróżnienie przyznane mu zostało za osiągnięcia naukowe w ekonomii, a także w uznaniu jego zasług w działalności politycznej.

Profesor Lipiński, liczący obecnie 90 lat, wychował trzy pokolenia polskich ekonomistów. Jego wykłady na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Warszawskiego i w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, jego działalność w Polskiej Akademii Nauk cieszyły się największym poważaniem w sferach naukowych i popularnością wśród studentów. Jego opinie w sprawach gospodarczych kraju, choć ignorowane przez czynni-

ki oficjalne, mają wciąż ogromne znaczenie.

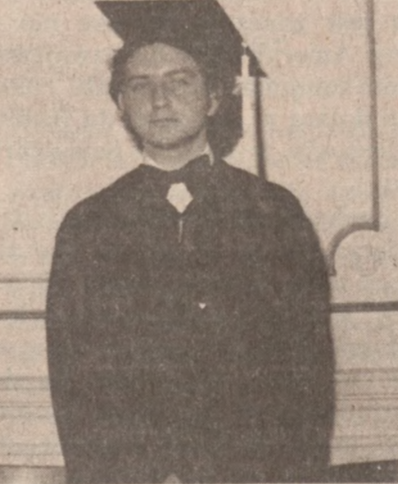
W ostatnich zaś latach nazwisko prof. Lipińskiego pojawiło się na łamach prasy zachodniej nie tylko z okazji jego zasług na polu naukowym, lecz w związku z jego aktywnością obywatelską i społeczną w Polsce. Właśnie Edward Lipiński był tym, który w grudniu 1975 roku przedłożył marszałkowi Sejmu głośny „Memoriał 59-ciu”, kwestionujący tak zwane poprawki do Konstytucji PRL. Memoriał ten był początkiem obecnego ruchu opozycji w obronie demokratycznych swobód obywatelskich.

Profesor Lipiński działa obecnie w łonie Komitetu Samoobrony Społecznej KOR. Był też jednym z inicjatorów powołania Towarzystwa Kuriosów Naukowych, któremu służy swoją radą i doświadczeniem. Znane są od dawna jego liczne wystąpienia, krytykujące błędy planowania, błędy centralnie kierowanej gospodarki. W okresie „polskiego Października” opowiadał się za strukturalnymi reformami gospodarczymi. Później, już w okresie rządów pogrudniowej ekipy, w roku 1976, przed wydarzeniami czerwcowymi wystosował list otwarty do Gierka, w którym przestrzegł przed skutkami lekceważenia przez aparat partyjny podstawowych interesów społeczeństwa. Wskazywał między innymi na uległość władz PZPR wobec ZSRR i na podporządkowanie interesów gospodarczych i politycznych PRL interesom wschodniego sąsiada. Przewidywał, że polityka władz doprowadziła do czerwcowego buntu robotniczego. A kiedy władze zaczęły stosować masowe represje i szczyły wobec robotników, profesor Lipiński stanął czynnie po stronie robotników. Znalazł się wśród członków — założycieli Komitetu Obrony Robotników, działającego obecnie pod nazwą Komitetu Samoobrony Społecznej KOR.

Jego liczne wystąpienia i wypowiedzi w obronie pokrzywdzonych, odbiły się echem nie tylko w kraju, lecz i za granicą. Występując w kołach naukowych we Francji i w Stanach Zjednoczonych nie ukrywał trudnej sytuacji współczesnej Polski i kryzysu ekonomicznego, który przypisywał wadom doktryny.

Przyznaniem profesorowi Lipińskiemu najwyższego wyróżnienia przez Brytyjską Akademię jest hołdem nie tylko dla jego naukowej, lecz i głębo humanitarnej, obywatelskiej postawy.

Henryk Wawrzyczek Magistrem Muzyki



Henryk Wawrzyczek, absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach, gdzie ukończył wydział Teorii, Dyrygentury i Kompozycji, studiując równocześnie fortepian, otrzymał przed miesiącem tytuł magistra muzyki w American Conservatory of Music.

Studia pianistyczne w chicagowskim konserwatorium kontynuował Henryk Wawrzyczek pod kierunkiem dr. Roberta Komaiko. Jego recital magisterski, który odbył się w sali konserwatorium z udziałem przedstawicieli władz szkolnych, studentów, rodziny i licznych przyjaciół potwierdził niezwykle talent i przygotowanie muzyczne młodego pianisty. Program recitalu urozmaicony i trudny, dający wykonawcy duże możliwości pod względem interpretacji był w zasadzie romantyczny, pelen liryki i temperamentu.

Znalazły się w nim utwory Bethovena, Brahmsa, Debussy, Rachmaninowa, nie zabrakło też utworów Chopina.

Uroczyste wręczenie dyplomów tegorocznym absolwentom chicagowskiego konserwatorium odbyło się jak co roku w Orchestra Hall.

Na zdjęciu Henryk Wawrzyczek w todzie po uroczystości wręczenia dyplomu w Orchestra Hall.

Prace Na Zamku

We wszystkich salach Zamku trwają intensywne prace wykończeniowe. Roboty sztukatorskie zostały już zakończone i od dłuższego czasu odbywa się złozenie ozdobnych elementów: rozet, girland, liści, „perełek”, „woliczek” i listew bogato zdobionych plafony i ściany komnat historycznych. Obszar najbardziej intensywnych działań obejmuje sale: Tronową, Rycerską, Rady, Koncertową, Poselską, Konstytucyjną, Balową, Gabinet Konferencyjny, pokoje Żółty i Zielony.

W Sypialni Królewskiej wmontowane są zachowane elementy drewnianej boazerii. Pokoje Żółty i Zielony są już niemal gotowe: trzeba jeszcze obić ściany tkaniną. Gotowa jest też prawie Sala poselska. W Sali Tronowej trwają jeszcze złozenia, ale rusztowania mają być rozebrane pod koniec maja. W Salach Marszałkowskich pozostały do złożenia posadzki, trzeba tam też pomalować ściany. W Sali Rady plafon i ściany już położono, pozostała do złożenia posadzka. Złozenia trwają w Sali Koncertowej, gdzie gotowy jest plafon, ale trzeba jeszcze ułożyć posadzki. Zło-

zenia można też rozpocząć w Sali Rycerskiej; jej wystrój sztukatorski jest gotowym, wmontowano wszystkie stare, uratowane listwy i supraporty. W Sali Konstytucyjnej pozostało jeszcze dużo do zrobienia; położono tam na razie plafon. Najwięcej pracy jest wciąż w największej sali Zamku-Balowej, gdzie trzeba wmontować 7 tysięcy ozdobnych elementów.

Plafon Sali Balowej liczy ponad 160 m kw. powierzchni i musi być idealnie równy; położyć było przystąpić do rekonstrukcji malowidła Bacciarellego, co prawdopodobnie nastąpi w miesiącach letnich.

Z kolei plafon Sali Audiencyjnej jest już ozdobiony rysunkiem według „Rozwikłania chaosu” Bacciarellego i w najbliższym czasie prof. Strzalecki przystąpi do odtwarzania malowidła w kolorze.

Zaawansowane są prace w Gabinet Konferencyjnym, gdzie malarze z Oddziału Warszawskiego PKZ uzupełniają na złożonych ścianach brakujące fragmenty ocalałego w częściach malowidła Pierscha przedstawiającego motywy roślinne. Stosuje się przy tym dawną technikę — temperę na złocie. Kiedy ściany będą gotowe fachowcy z Henrykowa ułożą tam posadzkę w formie bukietu kwiatów.

Następnym wnętrzem, którego ściany zostaną pokryte malowidłami odtworzonymi według zachowanych przekazów, fotograficznych jest przedsionek Sali Straży Marszałkowskiej. Malarstwo to powstało prawdopodobnie w początkach panowania Stanisława Augusta i opracowany obecnie projekt dostosowano do tegoż okresu. Autorem projektu jest warszawski malarz i konserwator Andrzej Łoj-szczyk, uczeń prof. Strzaleckiego.

Wiadomości Gminy 87 ZNP z Annowa

Wycieczka Do Yorkville, Ill.

Zarząd Gminy 87 ZNP zaprasza delegatów i delegatki do Gm. 87 ZNP, grupy przynależne do gminy, młodzież, oraz Polonię do udziału w wycieczce do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill., w niedzielę, 29-go lipca, Koszt przejazdu autobusem dla starszych wynosi \$4.00, dzieci do 12-go roku życia opłacają \$2.00 i bilety przejazdu już można zamawiać u sekr. Gm. 87 ZNP, Lottie Poremba, pnr. 3839 So. Albany Ave., każdy dzień w tygodniu. Odjazd — Przed salą Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Road, o godzinie 10 rano punktualnie. — Michał Latka, prezes; Lottie Poremba, sekr.

Posiedzenie

Tow. obrońcy Wolności, Gr. 1797 ZNP, przypomina swoim członkom, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 22-go lipca, w Woźniak Casino, pnr. 2530 So. Blue Island Ave., o godzinie 2 po południu.

Stanley Oleksy, koresp.

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletne malowanie.

NORTH STATE AUTO REBUILDERS
4446 W. North Ave./Ryszard Wieczorek
Tel.: 227-2020 lub 227-4600

REWOLUCYJNY SYSTEM ELEKTRONICZNY NAUKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO W CIĄGU 4 MIESIĘCY W WASZYM DOMU

KURS DLA POCZĄTKUJĄCYCH I ZA AWANSOWANYCH. Ob-służymy każdą osobę w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Chce otrzymać informacje bez żadnych zobowiązań

NAZWISKO: _____ ADRES: _____ TEL: _____
INTERNATIONAL LABORATORY OF LANGUAGES
P.O. BOX 7175, JERSEY CITY, N.J. 07307, USA

KOUBA'S
Domowej Roboty "Hickory" wędzona

KIELBASA

5715 W. Cermak Rd., Cicero 863-2523
(dawniej Emily's Foods of 26th Street, Chicago)

NOWOOTWARTA FORUM RESTAURACJA

W STYLU EUROPEJSKIM

3158 W. MONTROSE (RÓG KEDZIE)

Bardzo smaczne potrawy polskie, węgierskie i amerykańskie. Szybka i przyjemna obsługa.

Przyjmujemy również zamówienia na różnego rodzaju przyjęcia i pikniki. Godz. otwarcia codziennie od 10-jej rano do 10-jej wieczór.

Zaprasza na obiady w gronie rodzinnym właściciel Stanisław Kowalczyk
Dzwoncie po rezerwację 267-9320 lub 588-9704.

UWAGA!

OD 1 SIERPNIA CENY SAMOCHODÓW W PEKAO BĘDĄ WYŻSZE! TERAZ JEST JESZCZE OKAZJA KUPIENIA AUTA PEKAO NAJTANIEJ W CHICAGO

Przez

FALCON TRAVEL
2727 N. MILWAUKEE AVE.
TELF. 276-2100

POŚPIESZCIE SIĘ! WSZYSTKIE ZAMÓWIENIA MUSZĄ BYĆ W NOWYM YORKU NAJPOŹNIEJ 27 LIPCA

DZIAŁ Kobiet



Luźna tweedowa spódnica z wełnianą bluzką na wierzch, modny skórzany pasek.

Zabieg Oczyszczenia Cery

Nie wszystkie kobiety mają możliwość korzystania z gabinetów kosmetycznych, a wiadomo przecież, że cerę szczególnie tłustą należy co kilka tygodni oczyścić. Toteż podajemy sposób oczyszczania skóry w domu. Nie jest to zabieg trudny do wykonania, wymaga jednak zachowania idealnej czystości. Wiadomo też, że nie przyniesie takich efektów, jakie można uzyskać w dobrym gabinecie kosmetycznym. Odświeży jednak naszą cerę.

Nie wolno wykonywać tego zabiegu, gdy na skórze twarzy występują stany zapalne, grudki i nacieki, które towarzyszą często trądzikowi pospolitemu skóry. W takim wypadku cerę należy najpierw podleczyć, zasięgając rady lekarza dermatologa, a dopiero potem czyścić. Nie należy również czyścić twarzy samemu, gdy na tłustej cerze występuje trądzik różowaty, objawiający się licznymi, popękanymi naczyniami krwionośnymi, często i grudkami; wówczas lekki zabieg oczyszczania skóry twarzy powinna wykonać kosmetyczka.

Natomiast jeśli na twarzy pojawiają się tylko wagi, wówczas same przystępujemy do dzieła. Twarz i ręce myjemy delikatnym mydłem i ciepłą wodą. Włosy chronimy opaską z bandaży elastycznego, paznokcie muszą być krótko obcięte, aby przy czyszczeniu nie poranić skóry. Rozgrzanie skóry i otworzenie porów osiągamy następującymi sposobami:

1) parówką przygotowaną z naporu rumianku i szalwi. Napar wlewamy do miski, pochylamy nad nią głowę, okrywając ją ręcznikiem. Rozgrzewamy skórę przez 15-20 minut.

2) Jeszcze lepiej rozpułchni cerę maseczka ziołowa, kupiona w aptece lub sklepie z kosmetykami. Nakładamy ją na całą twarz i szyję. Na oczy kładziemy kompresy z esencji herbaty. Maseczkę przykrywamy płatkami ligniny, kładziemy na nie kilka-krotnie złożoną gazę zmoczoną w gorącej wodzie, następnie serwetkę plastikową, przykrywamy twarz ręcznikiem, zostawiając otwory na nos i usta. Maseczkę trzymamy na twarzy od 20-30 minut, następnie zdejmujemy ją, opłukujemy twarz ciepłą wodą i przystępujemy do zabiegu czyszczenia.

Ręce powinny być bardzo dokładnie umyte. Zczyścimy przez cienką bawełnianą chusteczkę lub kilkakrotnie zlo-

Ćwiczenia Yoga

Ćwiczenia Yoga, szczególnie tzw. krokodylowe, sprzyjają utrzymaniu krzyża i pleców w dobrej sprężystej formie. Oto jedno z tych ćwiczeń: Położyć się na wznak i wyciągnąć ramiona prostopadłe do ciała. Wyciągniętą lewą nogę przełożyć przez prawą. Teraz równocześnie obrócić głowę na prawo, a nogi ruchem obrotowym w biodrze na lewo. Powrócić do pozycji wyjściowej. Wykonać to samo ćwiczenie w kierunku odwrotnym, przekładając wyciągniętą prawą nogę przez lewą i obracając głowę na lewo, a nogi na prawo. Powtórzyć siedem razy.

żoną gazę, wyciskając tylko te wagi, które łatwo wychodzą z ujścia porów. Nie usuwamy nacieków ropnych, gdyż możemy spowodować infekcję skóry. Po zabiegu oczyszczania przecieramy bardzo dokładnie skórę tonikiem i nakładamy na twarz maseczkę ściągającą, przygotowaną sposobem domowym z ubitego białka z dodatkiem kilku kropel soku cytrynowego lub też maseczkę z drożdży zmieszanej na papkę z wodą i kilkanaściami kroplami soku cytrynowego.

Niezależnie od rodzaju maseczki pozostawiamy ją na twarzy do całkowitego wyschnięcia, a następnie zmywamy letnią wodą.

Przepisy Kucharskie Naleśniki Ze Szpinakiem

(Porcja na około 12 naleśników)

Ok. 1.5 szklanki mąki, ok. 2 szklanki mleka z wodą, 3 jajka, pół łyżeczki soli, łyżka oleju, trochę tartej gąłki muszkatołowej, olej do smażenia. Na farsz: 1 opakowanie szpinaku mrożonego, ponad 5 uncji starego ostrego sera, 1/2 szklanki gęstej śmietany, 1 jajko na twardo, pełna łyżka zielonej pietruszki, sól, pieprz, trochę startej gąłki, 3/2 uncji masła roślinnego.

Wszystkie składniki, z wyjątkiem mleka, przeznaczone na naleśniki umieścić w garnku (lub kamiennym naczyniu), utrzeć mikserem lub ubić trzepaczką na jednolitą masę, wlewając po trochu mleko z wodą (ciasto powinno mieć konsystencję rzadkiej śmietany); następnie natrzeć patelnię (szybko smaży się na 2 patelniach) olejem przy pomocy tamponu z waty, owiniętej gazą aptekarską, mocno rozgrzać, nalewać po trochu ciasta, zataczając patelnię tak, by ciasto rozlało się cienkimi warstewkami. Smażyć z obu stron po kilkanaście sekund. W tym czasie szpinak włożyć do rondla, rozmrozić na niezbyt silnym ogniu, po czym dodać sól, pieprz, gałkę, dobrze odparować sok mieszając od czasu do czasu. Do gęstej masy dodać usiekane grubo jajko na twardo, połowę startego sera, połowę stopionego masła, jeszcze chwilę smażyć, po czym smarować farszem naleśniki i zwinąć w ruloniki. Ułożyć w ogniotrwałym półmisku, wysmarowanym tłuszczem polać śmietaną, posypać serem, rozłożyć kawałeczki masła i zapiec przez 10-15 minut w mocno nagrzanym wcześniej piekarniku (220 stopni). Podając - posypać zieloną.

Zamiast zapiekania możemy także naleśniki podsmażyć na patelni i dopiero potem polać śmietaną.

Rady Praktyczne

Twardy befszytk będzie miękkim i smacznym po upieczeniu, jeśli przed usmażeniem posmaruje się go rozczynem z oliwy i soku cytrynowego, przyrządzonym w proporcji 3:1.

Ryzyka Związane z Latem

Okres letni, przynoszący niekiedy silne upały, wiąże się z różnymi przypadkami chorobowymi. Okres ten jest ryzykowny dla zdrowia ludzkiego i stąd specjaliści w dziedzinie medycyny ostrzegają społeczeństwo, aby miało świadomość niebezpieczeństw.

Z ostrzeżeniami i zaleceniami wystąpił m.in. dr Boyd E. MacCracken z Greenville, Ill., który w wywiadzie prasowym zwrócił uwagę, że ryzyka okresu letniego są różnorakie: porażenie słoneczne, uczulenia dotyczące różnych chwastów, wypadki w czasie zażywania kąpeli w rzekach, jeziorach czy oceanach, wypadki w korzystaniu z łodzi zwykłych i motorowych itd.

Gdy ktoś dozna silnego porażenia słonecznego, powinien natychmiast oddać się pod opiekę lekarza. Próbowanie leczenia się sposobami domowymi czy zalecanymi przez sprzedawców w "drugustorach" nie są wystarczające. Aby uniknąć porażenia słonecznych należy dbać o utrzymywanie skóry ciała przed nadmiernym wyschnięciem, a więc zabezpieczać ją kremami czy olejkami.

Najlepszym sposobem dla uniknięcia porażenia słonecznego jest umiarkowane wystawianie ciała na działania słońca. Opalenizna jest atrakcyjna, ale należy osiągać ją stopniowo.

W pierwszym dniu opalania się nie należy przebywać na słońcu dłużej niż pół godziny, a do tego trzeba unikać największego nasilenia słońca w południe, jak też oczywiście należy korzystać z kremów i olejków do smarowania skóry.

Dr McCracken zwrócił również uwagę, że zbyt długie wystawianie ciała na działanie promieni słonecznych może spowodować raka skóry, szczególnie skóry twarzy i stąd ludzie zmuszeni do długotrwałego przebywania na słońcu (dla przykładu farmerzy) powinni nosić kapelusze o szerokich rondach.

Nadmienione również zostało, że nadmierne wystawianie skóry na promieniowanie słoneczne prowadzi do objawów wcześniejszego starzenia

się, bo skóra nabiera cech typowych dla ludzi starych.

Dalej nadużywanie kąpeli słonecznych prowadzi do ogólnego wyczerpania organizmu ludzkiego, który traci wodę. Objawami wyczerpania są bóle głowy, osłabienie, zmrocznienie, zaburzenia żołądkowe. Niektórzy ludzie nawet tracą przytomność.

Pierwszym alarmem jest zatrzymanie procesu pocenia się, co świadczy, że system regulujący temperaturę ciała nie pracuje.

W takiej sytuacji należy najpierw doprowadzić do stanu normalnego temperaturę ciała, a następnie zapatrzyć organizm w utraconą wodę po prostu przez picie lub przez zabiegi dożylnie. Również ilość soli w organizmie musi być przywrócona, gdyż silne pocenie się pozbawia organizm zarówno wody, jak i soli.

Najczęściej występujące dolegliwości okresu letniego to porażenia słoneczne oraz uszkodzenia skóry, występujące w postaci pęcherzy czy porażeń w czasie wędrówek leśnych.

Częste są poranienia przy ścinaniu trawy lub operowaniu łodziami motorowymi.

Dr McCracken stanowczo zaleca, aby w okresie lata zawsze nosić buty. "Chodzenie boso jest barbarzyństwem," związany z ryzykiem porażeń i niekiedy trwałych uszkodzeń stóp, powiedział on w wywiadzie, opublikowanym przez tygodnik US News & World Report.

Zmarł Chorąży PMW Kazimierz Gidziński

Wczoraj wieczorem, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w szpitalu chorąży Polskiej Marynarki Wojennej, wielokrotnie dekorowany odznaczeniami bojowymi, prezes Stowarzyszenia Polskiej Marynarki Wojennej śp. Kazimierz Gidziński.

Szczegóły dotyczące pożegnania Zmarłego i pogrzebu podane zostaną jutro w nekrologach i osobnych zawiadomieniach.

Termin Płatności Podatków

Skarbnik powiatu Cook ogłosił dzisiaj, że termin płatności drugiej raty podatków od nieruchomości (real estate taxes) zostanie przedłużony o co najmniej 3 tygodnie poza datę 1-go sierpnia.

Skarbnik E. J. Rosewell oświadczył, że przedłużenie jest niezbędne, ponieważ zgodnie z prawem wszystkie rachunki (a jest ich 1.3 miliona) muszą być wysłane co najmniej 30 dni przed terminem, po którym podatnicy mogą być karani za opóźnienia, a jak dotychczas żadne rachunki nie zostały jeszcze wysłane.

Właściele nieruchomości, którzy nie otrzymują rachunków są proszeni o telefonowanie na numer 443-5100.

Profesor z Kuala Lumpur

Polonia malezyjska jest nieliczna i składa się z kilku zaledwie zamieszkałych tam na stałe osób. Jednym z przedstawicieli tej Polonii jest prof. dr Marian Soltys. Był on twórcą wydziału weterynaryjnego w Akademii Rolniczej w Kuala Lumpur; obecnie kieruje katedrą i Zakładem Mikrobiologii w tej uczelni.

Prof. Soltys ukończył studia weterynaryjne w Polsce. Losy wojenne rzuciły go do Anglii, gdzie przez wiele lat był wykładowcą na wyższych uczelniach. Następnie przeniósł się do Kanady, a potem do Malezji. Jego zasługi dla rozwoju malezyjskiej nauki są ogromne; cieszy się dużym szacunkiem grona profesorskiego i studentów.

Nixon o Nielegalnych Emigrantach z Meksyku

San Diego. (UPI) — Były prezydent U.S., Richard Nixon uważa, że rząd powinien zrobić "coś", aby zapobiec traktowaniu Meksykanów przekraczających granice Stanów w poszukiwaniu pracy, jako kryminalistów.

Nixon, którego posiadłość znajduje się w odległości 50 mil od granicy, przyznał, że niejednokrotnie zanim odda nielegalnych emigrantów w ręce policji, daje im coś do zjedzenia. "Coś powinno być zrobione, aby Meksykanom można było zezwolić na wykonywanie pracy w naszym kraju" — powiedział Nixon.

Od początku br. roku na przejściu granicznym w San Diego złapano 200,000 osób usiłujących przekroczyć granice.

Straż ochrony pogranicza twierdzi, że w tym samym czasie milion Meksykanów przybyło od U.S. nielegalnie.

Odnaczenie Amerykańskiego Uczzonego

W Polsce przebywał wybitny uczyony amerykański, b. przewodniczący Amerykańskiego Towarzystwa Fizycznego, jeden z największych specjalistów w dziedzinie fizyki jądrowej w świecie — prof. Fryderyk V. Weisskopf.

Uczony odwiedził Kraj w związku z przyznaniem mu najwyższego odznaczenia Polskiego Towarzystwa Fizycznego — Medalu im Mariana Smoluchowskiego. Został on nadany prof. Weisskopfowi za osiągnięcia w dziedzinie fizyki atomowej, elektrodynamicznej, fizyki cząstek elementarnych i w innych dziedzinach fizyki teoretycznej, jak również za pomoc w doskonaleniu poziomu naukowego młodego pokolenia fizyków polskich — jakiej prof. Weisskopf udzielał m.in. będąc na stanowisku dyrektora generalnego Europejskiego Ośrodka Badań Jądrowych CERN w latach sześćdziesiątych.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.

Julia S. Hejmej

(żona śp. Jana)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 16-go lipca 1979 roku, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4358 S. Richmond ul., do kościoła śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszek Marciniowski, Józef z Alsip, Il., i Eugeniusz Hejmej z Downers Grove, Il., synowie; Julia Gwozdz, Emilia Krupinska, Helena Koruba, córki; Franciszka Marciniowska, Patricia i Marilyn, synowie; Antoni Gwozdz, Edward Krupinski i Władysław Koruba, zięćciowie; Wiktoria Stanisławska, Helena Sobula z Breesville, Mich., Rozalia Knap, Katarzyna Szoldrowska w Polsce, siostry; 20 wnucząt, 17 prawnucząt i prawnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Patka Funeral Home
Telefon 523-4480



Wszystkich krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn, brat i stryj nasz, śp.

Lawrence (Larry) Urbaszewski

Członek Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP i Tow. Kazimierza Szulczyka Nr 1486 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 17-go lipca 1979 roku w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś od 5-jej po południu do 9-jej wieczorem w zakładzie pogrzebowym pnr. 1237 N. Ashland Ave.

Pochowanie zwłok prywatnie. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan F. (Helena z domu Sowa), rodzice; James (Betty z domu Latocha), Kenneth (Maryann z domu Pencher), bracia i bratowe; Kathryn Urbaszewska, siostra; Matthew, Paul i John C., bratanki; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów ofiary na Joslin Diabetes Foundation lub Kidney Foundation będą mile widziane.

Pogrzebem zajmuje się: Urbaszewski-Ashland Funeral Home
Telefon 235-7800.



Wszystkim krewnym, gronu przyjaciół i towarzyskom broni donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż, ojciec śp.

Zygmunt Domański

Żołnierz 15-go Pułku Ułanów Poznańskich, uczestnik Walk o Monte Cassino, zasłużony członek Związku Polskich Spadochroniarzy w Chicago i Związku Narodowego Polskiego, pożegnał się z tym światem opatrzony św. Sakramentami, dnia 16 lipca 1979 roku, przeżywszy 61 lat.

Zwłoki można odwiedzić w piątek, 20 lipca od 7-jej wieczorem do 10-jej w zakładzie pogrzebowym Ostapa, 5325 W. Fullerton Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 lipca, o godzinie 9-jej rano z wyżej wymienionego zakładu do kościoła Dobrego Pasterza, 2719 S. Kolin Ave., Msza św. o godzinie 10-jej rano, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę wojskową.

Na ten smutny obrządek zapraszają w ciężkim żalu pogrążeni: Iza, żona; Grażyna i Danuta, córki; Carl, zięć i cała Brać Spadochronowa.

Po informację telefonować 237-2876.

UWAGA UWAGA UWAGA
DLA WYGODY NASZYCH KLIENTÓW
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
Otworzył Biuro Ogłoszeniowe
gdzie możecie zamówić ewetl. zapłacić ogłoszenie.
Biuro czynne 7 dni w tygodniu: od 10 rano do 9 wieczorem.
5610 W. BARRY (przy Central Ave.)
Tel. 622-0730

Dzisiaj Junta Przejmie Władzę

(Dokończenie ze str. 1-ej)
wybór, poddać się lub zginąć”.

W rozmowach bierze udział arcybiskup Mangui, Miguel Obando Y Bravo.

De Palo Alto podkreślił, że arcybiskup został zaproszony do przysłuchiwania się, tylko po to, aby zaświadczyć, kto był winny ewentualnemu "dalszemu rozlewowi krwi".

Junta Odbudowy Kraju, której przyjazd został opóźniony ze względu na niepokojącą sytuację, po deklaracji tymczasowego prez. Urcuyo, przybyła wczoraj do Nikaragui i przebywa w Leon.

W ciągu dzisiejszego dnia spodziewany jest jej przyjazd do Managui, gdzie odbędzie się oficjalne ceremonie przekazania władzy.

Gen. Majia, który nadal konferyje z De Palo Alto, usiłuje uzyskać jak najlepsze warunki złożenia broni i gwarancji bezpieczeństwa dla Gwardii Narodowej.

Rebelianci planują:

- Gen. Majia wyda rozkaz złożenia broni i zarządzi powrót do kraju

Zmarł Był Prezydent Meksyku

Mexico City (UPI) — Był prezydent Meksyku, Gustavo Diaz Ordaz, chwalony za doprowadzenie obniżenia wieku wyborczego w swoim kraju do 18 lat i przez wielu zniechęcony za wydanie rozkazu strzelania do studentów podczas rozruchów w 1968 roku, w których, według nieoficjalnych obliczeń, zginęły setki młodych ludzi, zmarł w wieku 68 lat na raka.

Wczoraj żłoki Gustavo Diaz Ordaz złożono do grobu rodzinnego.

szar oraz oddanie się pod kontrolę oddziałów Sandanista.

Wystąpienie będzie transmitowane przez radio i telewizję.

- Krajowy Front Wyzwolenia Sandanista wyda rozkaz przerwania ognia.

- Wszystkie garnizony wojskowe, które podporządkują się zarządzeniu mają wystawić białe flagi i rozpocząć przekazywanie broni rebeliantom.

Jeżeli powyższe warunki zostaną spełnione, najwyższa komendatura Sandanista gwarantuje, że życiu i własności żołnierzy i oficerów gwardii nie zagraża żadne niebezpieczeństwo.

Mimo, że warunki pokojowe przewidywały natychmiastowe przekazanie władzy Juncie, tuż po jej przybyciu do kraju, były prez. Anastasio Somoza uważa, że Urcuyo, który przed ucieczką do Gwatemali słuował pozostanie przy władzy "nie zdradził nikogo ani przechytrzył, po prostu chciał wypełnić swoje obowiązki".

Somoza wini "międzynarodową propagandę" za przekraczanie faktów, co - według niego - doprowadziło do dostaw broni dla rebeliantów w ilości "stawiającej włosy na głowie".

Mimo krytycznych uwag pod adresem Stanów, Somoza nie wyraził pożegnania ani też nie winił rządu U.S. za swoje wygnanie.

Niezgodnie z poprzednimi oświadczeniami zaprzeczył jakoby miał zamiar powrócić do Nikaragui i ponownie objąć władzę.

"Byłem prezydentem dwa razy i nie mam chęci pozostać nim po raz trzeci" - powiedział.

Ryzykowna Wyprawa Królowej

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)
rych jest tylko jeden jej strażnik osobisty - policjant po cywilnemu.

Przywódcą rebeliantów Nkomo kurtuazyjnie nakazał swoim formacjom, aby na czas pobytu królowej w Zambii wstrzymały się od atakowania pozycji w Rodezji, aby nie prowokować kontrakcji ze strony Zimbabwe.

Podobne stanowisko zajął premier

Poeta Zrezygnował z Protestów

Moskwa (NYT) — Sowiecki poeta Andrei Wozniesiński zrezygnował z protestów przeciwko cenzurze i bez rozgłosu wycofał swoje poparcie dla grupy pisarzy, którzy usiłowali demonstrować swoją niezależność.

Grupa ta wydała w oryginalnym kształcie zbiór utworów ocenzurowanych, albo do druku przez cenzurę nie dopuszczonych, w zbiorowym tomie, zatytułowanym "Metropol".

Dwóch pisarzy - Eugeniusz Popow i Wiktor Jerofiejew - zapłacili za to członkostwem w Związku Pisarzy, z którego zostali usunięci. Pozostałych sześciu autorów "Metropolu": Wasyl Aksjonow, Fazil Iskander, Andrei Bitow, Bella Ahmadulina, Inna Lisinska i Semion Lipkin zagrozili wystąpieniem ze Związku, jeżeli dwaj usunięci pisarze nie zostaną w prawach członkowskich przywrócić. Doprowadziło to do poważnego kryzysu w sowieckim świecie literackim. W tej chwili władze pragną kryzys ten zażegnać.

Wozniesiński, wycofując się z grupy opozycjonistów, nie potępił jednak ani nie skrytykował jej działalności.

rodezyjski biskup Abel Muzorewa, który ogłosił co następuje: "Nasze formacje bezpieczeństwa nie podejmą żadnych działań, które mogłyby być niebezpieczne dla JKMości Elżbiety II lub dla któregośkolwiek uczestnika konferencji Commonwealthu."

W oparciu o doniesienia wywiadu, szef rządu brytyjskiego pani Margaret Thatcher ogłosiła w Parlamencie, że odwiedzany rejon uznano za bezpieczny, wobec czego królowa może udać się z zapowiedzianą wizytą.

Afrykańska wyprawa królowej określana jest jako "niepolityczna," niemniej jednak od razu w czasie pierwszego postoju w Dar es Salaam, stolicy Tanzanii, monarchini stanie wobec dylematu politycznego, bowiem rząd tanzanjski zagroził zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Wielką Brytanią, jeżeli zniesione będą sankcje brytyjskie wymierzone w Rodezję.

Wysokie Wydatki Na Naukę

Washington (UPI) — Kongresowe Biuro Budżetowe przeprowadziło badania, z których wynika, że największa ilość pieniędzy wydawana jest na pomoc w nauce dla młodzieży pochodzącej z ubogich rodzin.

Większość funduszy federalnych, przeznaczonych na pomoc, przyznawana jest studentom kolegiów i uniwersytetów, reszta dla uczniów szkół podstawowych i średnich, na szkolne programy dwujęzyczne, zawodowe, stypendia, pożyczki i programy treningowe dla bezrobotnej młodzieży.

Zmarł Tadeusz Kubiak

W Warszawie zmarł w wieku 55 lat Tadeusz Kubiak, poeta, satyryk, a zwłaszcza poczciwy autor książek dla dzieci i młodzieży. Tadeusz Kubiak należał do pokolenia twórców, które debiutowało jeszcze podczas wojny na łamach prasy konspiracyjnej.

Wydał też szereg tomów poezji, utrzymanych raczej w formie klasycznej, tom jego wierszy był wybitnie liryczny.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI z zamieszkaniem. Własny pokój. 13 letni chłopiec. 272-1871.

EUROPEAN housekeeper wanted. Must be meticulous & reliable. Near North area. References required. 991-8600

KINDLY woman as live-in companion. Light housekeeping, cooking and care for elderly person. Excellent salary. Must speak some English. 6 days. Please call in English 676-1906.

GOSPODYNI do 3 starszych osób z zamieszkaniem na przedmieściu. Dzwonić po 6 wieczorem. 382-1218.

NATYCHMIASTOWE PRZYJĘCIE: POMOC DOMOWA Z ZAMIESZKANIEM

Celem zajęcia się trojgiem dzieci w wieku szkolnym. NIEDZIELE WOLNE. Własny pokój i kolorowa TV/PLACA: do umówienia. Dom w Morton Grove. Dzwonić po angielsku Mr. Ronald 337-5050 w dzień, 966-0130 po 7-ej wiecz.

CHILD care and light housekeeping. Live in. Western suburb. 420-7630.

GOSPODYNI z zamieszkaniem. Pełny etat. Trochę angielskiego potrzebne. Północne przedmieście. 498-4680.

POTRZEBNA GOSPODYNI
Zamieszkać, wolne weekendy, może iść do domu. Zając się domem małżeństwa z 8-letnim dzieckiem. Po dalsze informacje dzwonić po angielsku: 544-4900

HOUSEKEEPER

Father with 5 & 7 yr. old children seeks live in housekeeper.
Mon. thru Fri.
Call FRANK
392-6193 after 7 p.m.

GOSPODYNI
\$100-\$125 tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić w Jez. Angielskim:
465-1241 lub 824-1943

POTRZEBNA
POMOC DOMOWA
Z ZAMIESZKANIEM.
BARDZO DOBRA ZAPŁATA.
537-8749

POTRZEBNA KOBIECY
LUB DZIEWCZYN
Do zajęcia się domem, oraz z opiekowania się dwójkiem dzieci w wieku szkolnym. Musi mówić, choć trochę po angielsku. 5 dni w tygodniu. Z zamieszkaniem. Własny pokój z telewizorem. Dobre wynagrodzenie. Zgłaszając się osobiście. 3510 W. Irving Park Rd. Od 5-ej do 9-ej wieczorem.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA KOBIECY
NA CZĘŚĆ CZASU
do pracy w kafeterii od 10 - 2 po południu. Okolica Kostner i Division.
342-6300 Ext. 385

POSZUKIWANA WYKSZTAŁCONA
osoba znająca angielski i biurowość. Ciekawa praca, na pełny czas lub part-time. Oferty pisemnie:
Księgarnia Polonia
2886 N. Milwaukee Ave.

PRZYJME
DO SPRZĄTANIA KOBIECY
Praca dzienna. Zgłoszenia osobiście od 6 do 8 wieczorem.
4262 W. Irving Park Rd.

POTRZEBNE gospodyni oraz kucharka na plebanię z zamieszkaniem w Park Ridge. Muszą mówić trochę po angielsku. 825-3153.

BUDGETEER MOTOR INN
17003 S. Halsted, Harvey
MAIDS
WILL TRAIN. NO EXP. NECESSARY.
APPLY IN PERSON

HAIR DRESSER
Experienced Female Only.
PART TIME
Vicinity of Bryn Mawr & Kimball
For Appointment Call:
539-5999 or 539-8899

IDEAL FOR SEMI-RETIRED
FULL OR PART TIME
SEWING MACH. OPERATOR
must be exp. w/industrial power sewing mach. and binding. Good pay, steady work, north side, near CTA.
Call Violet anytime
281-5150

JANITRESS
PART TIME - NIGHTS
6 P.M. TO MIDNIGHT
Immediate opening for an individual to maintain our modern offices. Duties consist of dusting, vacuuming & some light cleaning. For an interview appt. CALL LAINIE JOSEPH
Mon. thru Fri. - 8 A.M. to 4:30 P.M.
745-1500 Ext. 540

ENCO MFG. CO.
5008 W. Bloomingdale (1800 N.)
CHICAGO, IL 60639
DO YOU HAVE COMMON SENSE?
CUSTOMER SERVICE
Sharp, hardworking individual w/ good communication & grammar skills to work in our customer service dept.
HUMID AIRE CORP.
671-1882

★ Praca

PCB SOLDERING & WIRING

Leading electronics manufacturer needs a person experienced in wiring and soldering. Must be reliable. Salary commensurate with ability. Please call:

Elaine Corbin, 291-4300

TEREDYNE CENTRAL
3368 Commercial Avenue
Northbrook, IL.
Equal Opportunity Employer M/F

maintenance

We have an excellent opportunity in our maintenance department for a reliable and stable individual who likes variety and can speak some English.
The duties of this position will include service and maintenance of machine tools, hand and power tools, machine attachments, repairing of electrical and electronic controls, steam, air, water, and gas lines. Some carpentry work and all the related central maintenance duties.
We provide an excellent starting salary and benefit package. For interview appointment please contact: ED ALVAREZ 598-1620
SPOTNAILS inc.
1100 Hicks Rd.,
Rolling Meadows, IL.
equal opportunity employer m/f

Auto Delivery

Our rapidly expanding company is seeking a great number of individuals for excellent, temporary, full or part time opportunities to deliver new telephone directories in your area. To qualify for these fine positions you must be 18 years or older, have an insured automobile and be able to work at least five daylight hours per day.

For more information and an interview please call or stop in:

NORTHWEST
5212 W. Agate Ave.
(Our Lady of Victory Church)
Chicago, IL.
282-2176

NORTH SIDE
953 W. Grace
Chicago, IL.
929-3358

RHD

R. H. DONNELLY CORP.
an equal opportunity employer m/f

★ Praca Żeńska

ASYSTENTKA

Potrzebna asystentka do lekarza mówiąca po angielsku i po polsku. Przyjemna, pisząca trochę na maszynie. Chętna nauczyć się w asystowaniu lekarzowi. Godziny pracy od 12-ej w południe do 9-ej wieczór, z wyjątkiem środy i soboty. Pełny etat. Początkowa stawka \$650 - \$750 miesięcznie, w zależności od kwalifikacji. Ubezpieczenie, wakacje, obiady i uniformy opłacone. Po dalsze informacje proszę dzwonić do dr. Wajdy:
774-4441 lub 774-4443
Biura mieszczą się przy
5723 N. Milwaukee Ave.

OGOLNA PRACA
FABRYCZNA
CHICAGO
EMBROIDERY CO.
418 N. Leavitt & 1715 W. Ohio
666-4232.

COOK

For northside rectory. Live-in available. Full benefits.

588-6484

HELP WANTED
GIRLS AND WOMEN
General office work. Some typing. Must understand English. We will train for a good position. Good starting pay plus company benefits. Apply:
GAGE ASSEMBLY CO.
3771 W. Morse Ave.
Lincolnwood, Ill.
Tel.: 679-5180

★ Praca

WANTED
POLISH - ENGLISH SPEAKING
CLERK TYPIST
UNION MEDICAL CENTER
1657 W. ADAMS
Excellent working conditions. Call Mrs. Edgeworth, between 10 - 4. 829-1134

MEDICAL CO. IN NILES
Needs aggressive individuals to work in production areas. Excellent working conditions.
CALL BOB FABER
966-2200

WANTED
POLISH ENGLISH SPEAKING
ILLINOIS REGISTERED NURSE
UNION MEDICAL CENTER
1657 W. ADAMS
Excellent working conditions. Call Mrs. Edgeworth - between 10 - 4
829-1134

śp. Józef L. Osajda

Honorowy Prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymsko Katolickiego

Chicago. — Zarząd Główny Zjednoczenia PRKA wyraża głęboki żal z powodu nagłej śmierci śp. Józefa L. Osajdy, b. prezesa Zjednoczenia. Odszedł po długiej chorobie dnia 9-go lipca, 1979, osierocając liczną rodzinę.

Śp. Józef L. Osajda wywodził się z patriotycznej rodziny polskich pionierów w Evanston, współzałożycieli parafii Wniebowstąpienia Pańskiego. W szkole tej parafii pobierał pierwsze nauki a później kształcił się w szkole średniej św. Trójcy.

Chcąc kształcić się wyżej, podjął pracę. Uczęszczał na DePaul University, pracując nocami w hotelu Sherman jako pracownik biurowy.

W roku 1934 otrzymał dyplom LLB w Chicago Kent College of Law, a w r. 1935 licencję adwokacką. W roku 1944 zdobył dyplom magistra w administracji na Uniwersytecie Chicagoskim. W latach 1945-46 studiował w Illinois Institute of Technology, zapoznając się z techniką nowoczesnej administracji.

W wyniku dalszych studiów prawniczych, w kwietniu 1969 r. otrzymał dyplom doktora praw.

W Sherman hotelu przeszedł całą drabinę administracyjną, kończąc na stanowisku wiceprezesa i generalnego zarządcy.

Śp. Józef L. Osajda był związany z naszą organizacją od najmłodszych lat. W 1929 r. zorganizował grupę młodzieżową przy Towarzystwie Wniebowstąpienia Pańskiego w Evanston, składającą się z uczniów szkolnych i studentów kolegiów. Mieli oni dobry zespół koszykówki. Gdy dorośli włączyli się w szeregi tego Towarzystwa.

Śp. Osajda był prezesem Juniorów, następnie prezesem Towarzystwa Wniebowstąpienia Pańskiego, delegatem do Osady 54-ej na Jadwigowie i nadzorcą 13 Dystryktu od kwietnia 1958 do kwietnia 1963 roku. W tym okresie Dystrykt zdobył blisko dwa tysiące nowych członków w tym 90 zapisanych przez J. L. Osajdę.

W latach 1954-1962 pełnił przez dwa terminy urząd dyrektora z Dystryktu 7-go Sejm 48-my odbyły w Baltimore, Maryland wybrał Józefa L. Osajdę przewodniczącym Sejmu. W roku 1965 wybrany został dyrektorem na miejsce po Leonie Rogowskim. Z ważnych przyczyn z urzędu tego zrezygnował w październiku 1967 r. Przez piętnaście miesięcy pełnił też obowiązki Syndyka Zjednoczenia.

W roku 1970 na Sejmie w New Haven, Connecticut stanął do wyborów o urząd prezesa. Zwyciężył i ponownie został wybrany na Sejmie 51-ym w Chicago. Kadencji tej nie skończył zwałony chorobą. Z decyzji lekarza nie mógł wziąć udziału w Sejmie 52-gim w Buffalo, N.Y.

Pełniąc obowiązki prezesa w okresie obchodów Stulecia Zjednoczenia, uczestniczył i wygłaszał przemówienia na licznych obchodach stulecia w różnych Dystryktach, Osadach i Towarzystwach.

Zmarły prezes kładł główny nacisk na akcję werbunkową w tym okresie. Apelowal do ambicji członków aby stali się BUDOWNICZYMI szeregów członkowskich. Głosił wszędzie, że Zjednoczenie musi rość w liczbie członków, majątku i swojej działalności.

Cała Rodzina Państwa Osajdów należy do naszej organizacji.

Jako prezes Zjednoczenia wchodził do zarządu Centralnego Kongresu Polonii Amerykańskiej jako skarbnik.

Poza członkostwem w organizacjach zawodowych z racji tytułów naukowych i wykonywanej pracy, był prezesem Catholic Circle of Chicago.

W roku 1974 Prezydent Nixon zamianował prezesa Zjednoczenia J. L. Osajdę członkiem wielkiego i poważnego komitetu National Voluntary Service Advisory Council, organizacji obywatelskiej, jaka miała koordynować federalne programy pomocy ochotniczej ze strony społeczeństwa.

Cenił też sobie otrzymaną godność Honorowego Doktora Kolegium Związkowego w Cambridge Springs w Pensylwanii.

Przez udział w różnych obchodach narodowych i rocznicach zdobył sobie szacunek szerokich mas społeczeństwa polonijnego. Jego życzliwość i pomoc zyskała szczerze uznanie zarządów wielu stowarzyszeń weterańsko-kombatanckich, które wyróżniały go honorowymi tytułami i dyplomami uznania.

Pozostawił w smutku i żałobie żonę Joannę z domu Przybylska, znanej rodziny w Evanston - i sześciu dorosłych wykształconych dzieci, którym przekazujemy wyrazy szczerzego współczucia.

Urzednicy główni i członkowie Dyrekcji oddali hołd Zmarłemu wybitnemu Zjednoczeńcowi, Honorowemu Prezesowi Zjednoczenia przez modlitwy w kaplicy pogrzebowej i udział w pogrzebie w dniu 12-go lipca, 1979.

CZĘŚĆ JEGO ŚWIETLANEJ PAMIĘCI!

ZARZĄD GŁÓWNY I DYREKCJA
ZJEDNOCZENIA PRKA

Możliwość Strajku Nauczycieli w Jesieni — Nie Wykluczona

Możliwość strajku nauczycieli w jesieni br. staje się realna. Tak przy najmniej sędzią prezes chicagoskiego związku zawodowego nauczycieli, Robert M. Healey, który oświadczył w poniedziałek, że weto gubernatora w sprawie zastępczego projektu ustawy odnoszącej się do podatku od własności — przyczynić się może do spóźnienia szans strajku nauczycieli w jesieni.

Zgromadzenie stanowe zatwierdziło projekt ustawy, na mocy której stan zyskać mogły w przyszłym roku \$250 miliony. Thompson oświadczył jednakże, iż korzysta ze swego przywileju weta, zmniejszając proponowaną sumę do \$460 mil.

W tym układzie rzeczy szkoły chi-

agoskie utracą \$30 milionów. Suma ta — twierdzi Healey — stanowi może język wagi, który zdecyduje o tym, czy nauczyciele zgodzą się podpisać zbiorową umowę, czy też wyjdą na strajk. Wobec faktu, iż jedynoprocentowa podwyżka uposażeń nauczycieli kosztuje 6 mil. dol., suma 30 mil. dolarów wystarczyłaby na przyznanie 5-procentowej podwyżki.

Healey oświadczył, że związek zawodowy nauczycieli pragnie osiągnąć porozumienie — bez wychodzenia na strajk. Niemniej — stwierdził on — nauczyciele domagają się będą podwyżki zarobków w związku ze wzrostem kosztów utrzymania, celem zrównoważenia stopy inflacji, wynoszącej obecnie 10% rocznie.

Zbiorowa umowa pracy nauczycieli chicagoskich wygasa z dniem 31 sierpnia. Związek zawodowy oraz Rada Szkolna zgodziły się jednakże na ustalenie dodatkowego, 30-dniowego okresu. Pociągnięcie tego rodzaju decyzje o tym, iż szkoły miejskie otwarte zostaną w nowym roku szkolnym — na czas, a nauczyciele otrzymają przynajmniej jeden czek, po zakończeniu ferii letnich.

Prezes związku zawodowego nauczycieli powiedział, iż Thompson twierdzi, że zastępczy projekt ustawy w sprawie podatku od własności — był planem nowym. W rzeczywistości — powiedział Healey tak nie jest.

Podrabiał Kupony Do Zniżkowych Biletów

Mieszkaniec miasteczka Sandwich, Ill., 24-letni Vincent Celeste podrabiał kupony do zniżkowych biletów za przejazd samolotami. Aresztowano go we wtorek, kiedy znaleziono przy nim ponad 10,000 kuponów, upoważniających go do wykupywania biletów linii American Airlines za połowę ceny.

Celeste fałszował kupony w miejscu swojej pracy — zakładzie drukarskim.

Został on zwolniony z aresztu po wpłaceniu kaucji w wysokości \$15,000 i stanie przed sądem okręgowym powiatu DeKalb 25 lipca.

Kobiety Też Mogą Przeklinać

Jak wynika z nowej opinii prawnej, kobiety zdobyły jeszcze jeden przywilej, chociaż nie powinien znaleźć się on zbyt wysoko na liście priorytetów aktywistek walczących przeciwko dyskryminacji bazowanej na płci.

Stanowi sędzia administracyjny zadeklarował, że kobiety mogą używać przekleństw tak samo jak ich współpracownicy płci męskiej, jeśli jest to przyjętą praktyką w biurze, w którym pracują.

W sensie ogólnym opinia sędziego oznacza, że te same standardy zachowania i dyscypliny powinny być zastosowane w przypadku obydwu płci.

Pearl K. Fox, agent dochodzeniowy przy Departamencie Skarbu stanu Illinois (Illinois Department of Revenue), którą dwukrotnie próbowano usunąć z jej stanowiska z powodu języka, jaki używała, powiedziała, że "Język przekleństw jest powszechnie używany wśród pracowników departamentu płci męskiej, włączając kadre kierownicze, zarówno w biurach, jak i miejscach publicznych, proces-

dura dyscyplinarna nigdy jednak nie była wściepła przeciwko mężczyznom". Zgodziła się ona jednak, że język używany jest niewłaściwie.

Sędzia zarekomendował wydanie polecenia wypłacenia Pearl Fox za ległych plac od chwili jej zawieszenia i zakazania departamentu (przez Komisję Sprawiedliwych Praktyk Związanych z Zatrudnieniem) stosowania dyskryminacji tego typu przeciwko pracownikom.

Były dyrektor skarbu stanowego usiłował zwolnić Pearl Fox dwukrotnie w 1974 i 1975, jego akcje były jednak unieważnione przez instancje administracyjne i sądowe.

Pearl Fox, która jest Murzynką, twierdzi, że w rzeczywistości usiłował on ją zwolnić, aby zemścić się za jej zażalenie wniesione do komisji zatrudnienia w roku 1970, w którym twierdziła ona, że jest ofiarą dyskryminacji rasowej w departamencie.

Sędzia Rubin nie zgodził się natomiast z twierdzeniem Pearl Fox, że została ona pozbawiona należnych podwyżek z powodu jej płci.

Brał Łapówki Za Przyznawanie Prawa Jazdy Obcokrajowcom

Wielka ława przysięgłych powiatu Cook postawiła w stan oskarżenia nadzorcę odpowiedzialnego za przeprowadzanie egzaminów w związku z przyznaniem prawa jazdy. Osobnik ten — jak twierdzą władze — jest w dużej mierze odpowiedzialny za przyznawanie świadectwa prawa jazdy, przebywającym tu nielegalnie obcokrajowcom.

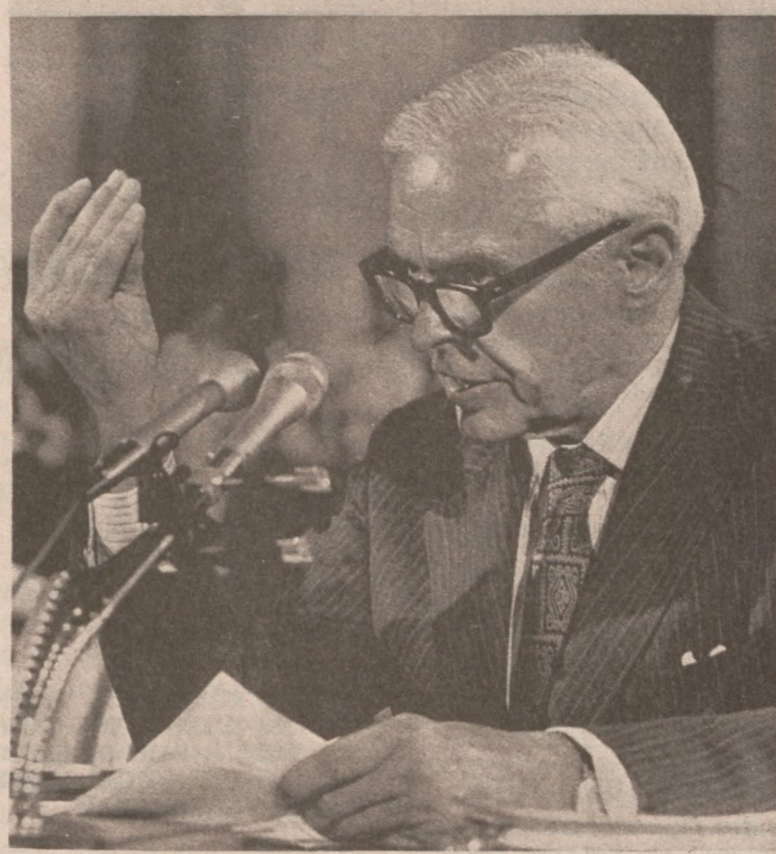
W stan oskarżenia postawiony został 39-letni Luis Ramirez, zamieszkały pod adresem 828 N. Fairfield. Został on aresztowany w poniedziałek. Nałożona nań kaucja wynosi \$10,000. Punktem wyjścia podjętego przeciw niemu postępowania prawnego stał się fakt przekupienia, a raczej próby przekupienia agenta — udającego osobnika, który chciał otrzymać prawo jazdy.

Władze śledcze przypuszczają, iż Ramirez zarabiał w sposób nielegalny o \$2,000 do \$3,000 tygodniowo, sprzedając nieprawidłowe świadectwa prawa jazdy osobom pochodzenia latyńskiego, przeważnie przebywającym tu nielegalnie obcokrajowcom. Za prawo jazdy dla aut osobowych

liczył sobie po \$150, zaś dla ciężarówek — po \$200. Istnieje przypuszczenie, iż pracował on w zmwowie z firmami sprzedającymi samochody oraz ze szkołami nauki jazdy samochodem.

Ramirez, który zatrudniony był jako nadzorca w filii biura sekretarza stanowego, w dziale wydającym świadectwa prawa jazdy, zawieszony został w swych czynnościach w dniu 10 maja. Biuro to mieści się pod adresem 5301 W. Lexington. Został on oskarżony o pobranie łapówki w wysokości \$150 od Oscara Aquillera, który był w istocie tajnym agentem, zatrudnionym w biurze prokuratora stanowego. Biuro podjęło śledztwo, po otrzymaniu informacji od pewnego zorientowanego w tej sprawie osobnika.

Aquillera otrzymał prawo jazdy pomimo tego, iż zdołał odpowiedzieć jedynie na 9 z ogólnej liczby 20 pytań. Poczynił on szereg pomyłek celowo. Wówczas Ramirez nakazał swemu podwładnemu, by poprawił osiem błędnie wypełnionych odpowiedzi na arkuszu testowym Aquillera.



WASHINGTON. — Jeden z głównych krytyków układu SALT II Paul Nitze wzywa Komisję Spraw Zagranicznych Senatu do wprowadzenia poprawek do tekstu traktatu. (UPI)

Papież Jan Paweł II Odwiedzi U.S. i Chicago

Źródła katolickie w Stanach Zjednoczonych potwierdziły w środę wiadomość, że Papież Jan Paweł II przyjął zaproszenie na sesję Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjednoczonych i spotka się prywatnie z Prezydentem Jimmy Carter na początku października.

Chociaż Watykan nie potwierdził jeszcze formalnie wizyty Papieża w Stanach Zjednoczonych, oficjalna agencja katolicka w Stanach Zjednoczonych — National Catholic News Service przygotowała artykuł na temat wizyty Papieża Jana Pawła II w Stanach Zjednoczonych, opracowany przez Richard'a Daw. Artykuł ten ukaże się na stronie pierwszej "Chicago Catholic" w najbliższy piątek.

Automaty Parkingowe Pod Śniegiem

Przebieg rachunkowości miejskiej wskazuje, że pracownicy firmy Duncan Traffic Equipment sprawdzili lub naprawili więcej maszyn parkingowych w Chicago w styczniu niż w czerwcu. Informacja ta pochodzi od specjalnej komisji Rady Miejskiej, której zadaniem jest dociec, czy firma Duncan wystawiła miastu rachunki na właściwe sumy.

Jak wszyscy pamiętamy, zeszłej zimy ulice były pokryte grubą warstwą śniegu i do wielu maszyn parkingowych nie było w ogóle dostępu.

Jest rzeczą trudną do uwierzenia, że pracownicy Duncan naprawili w tym czasie tak wiele tych urządzeń.

Kontrakt zawarty między miastem a firmą precyzuje, że Duncan jest opłacany tylko jeśli firma przeprowadza inspekcje i dokonuje napraw w przeciągu danego okresu czasu.

Za prace rzekomo wykonane w styczniu Duncan policzył sobie \$130,789 za sprawdzenie 223,242 automatów. W czerwcu firma została opłacona sumą \$130,584 za inspekcje 222,887 urządzeń.

Strażacy z Burbank Strajkują

Strażacy z podmiejskiej miejscowości Burbank na południowy zachód od Chicago zastrajkujął wkrótce po północy w poniedziałek zaskakując najbardziej lokalne władze administracyjne.

Strażacy odrzucili ofertę 7 proc. podwyżki.

Na czas strajku strażaków z Burbank mieszkańcy tego miasta powinni telefonować do Oak Lawn i Bridgeview w celu uzyskania pomocy przeciwpożarowej; prywatna kompania operująca ambulansami zajmuje się w Burbank wypadkami wymagającymi pomocy medycznej.

Mayor Fitzgerald powiedział, że 24 strażaków zastrajkowało, chociaż unijny szef negocjacji obiecał, że po-

Woda Pitna Nieszkodliwa

Setki mieszkańców Chicago skarżyło się w czasie kilku minionych tygodni na stęchły zapach wody pitnej.

Charles Halter, komisarz miejski zajmujący się wodą pitną stwierdził, że pomimo zapachu woda ta jest nieszkodliwa.

Powodem zapachu są mikroskopijne glony i plankton, większe ilości których znajdują się w wodzie jeziora Michigan w lecie, kiedy temperatura wzrasta.

Celem usunięcia odoru dodatkowe filtry węglowe zostały zainstalowane. Od tego czasu liczba skarg znacznie zmalała.

Biznesman w Więzieniu Za Przepiętstwa Podatkowe

Sędzia federalny Thomas R. McMillen zignorował apele chorowitego biznesmana i skazał go na 9 miesięcy więzienia za oszustwa podatkowe.

Sędzia powiedział 58-letniemu Jamesowi Kempstonowi, że ogromne przestępstwa popełniono przez niego nie pozwala na zawieszenie odbycia kary.

Kempston jest prezydentem firmy inżynierskiej, która zajmuje się urządzeniami parkingowymi i malowaniem linii na ulicach dla miasta Chicago.

Ograniczenia Paliwowe Powodem Wypadków

Szef krajowej rady do spraw bezpieczeństwa publicznego, Vincent L. Tofany ostrzegł społeczeństwo, że w związku z ograniczeniami paliwowymi i zastępowaniem dużych samochodów małymi pojazdami oraz motocyklami na drogach będzie ginęło więcej ludzi w wypadkach samochodowych. Przyczyni się także do tego fakt korzystania z jednego pojazdu większej ilości osób, podwożonych po drodze przez kierowcę samochodu.

Z drugiej strony jednak obecny kryzys paliwowy zmniejsza ilość samochodów na naszych drogach i jazda po nich odbywa się z mniejszą szybkością jak przed kryzysem. Nie ma to jednak tak dużego znaczenia dla interesującego nas zagadnienia, jak oświadczył Tofany, ponieważ z danych statystycznych wynika, że większość wypadków powstaje w pobliżu domu.

Trzecie w Ostatnich Tygodniach Morderstwo w Evanston

W środę znaleziono na dziesiątym piętrze motelu Holiday Inn w Evanston, zakłutego na śmierć wysokiego urzędnika działu sprzedaży firmy Bell & Howell. Władze policyjne sądzą, iż chodzi tu o zabójstwo na tle rabunkowym.

Jest to już trzecie morderstwo popełnione w Evanston na przestrzeni ostatnich kilku tygodni. Zbieg dat sprawił, iż policja aresztowała w tym samym dniu osobnika podejrzanego o zamordowanie sprzedawcy gazet, Franka J. Parrilli.

Ostatnią ofiarą morderstwa jest 42-letni Louis A. Chiccheitto, zamieszkały w Glenwood, Md. Zatrzymał się on zazwyczaj w hotelu, gdy przybywał do Chicago w swych interesach handlowych, jakie wiązały go z firmą Bell & Howell.

Sierżant policji z Evanston Charles Schockweiler oświadczył, iż po raz ostatni widziano Chiccheitto przy życiu we wtorek wieczorem, gdy wracał z biur przedsiębiorstwa Bell & Howell.

Powiedział wtedy, że udaje się do swego pokoju, by zająć się wypełnianiem różnego rodzaju formularzy handlowych. Motel Holiday Inn mieści się w Evanston pod adresem 1501 Sherman Ave.

Zwłoki znalazła pokojówka motelu, gdy starała się obudzić Chiccheitto, sądząc, że śpi on jeszcze. Zwłoki jego spoczywały na łóżku. Na plecach miał on ranę — zadaną nożem lub innym ostrym narzędziem.

Bobby Vinton Wystąpi Na Festiwalu w Chicago

Organizatorzy chicagoskiego festiwalu, jaki odbyć ma się w dniach od 3 do 12 sierpnia na Navy Pier pn. Chicagofest, ujawnili w środę niemal skompletowany program tej imprezy. Przede wszystkim podano do wiadomości nazwiska gwiazd festiwalu, stanowiących największy magnes imprezy.

Tom Drillas, dyrektor Fests, Inc., instytucji organizującej festiwal, powiedział, że pokazy obejmować będą szeroki wachlarz, poczynając od występów muzycznych typu ludowego, a kończąc na nowoczesnej muzyce typu disco i rock.

Wprawdzie program wieczoru na dzień otwarcia, tj. w piątek, 3 sierpnia, nie jest jeszcze ostatecznie ustalony, niemniej na inne dni zakontraktowano już odpowiednie siły artystyczne i ustalono tematykę pokazów. Niezależnie od tego wynajęto setki lokalnych muzykantów, którzy

Nowy Komendant

Ośrodek sił powietrznych w Glenview (Naval Air Station) otrzyma od 2 sierpnia nowego komendanta. Jest nim 46-letni kpt. John B. Eskew, który zastąpi dotychczasowego szefa 44-letniego kpt. Maurice D. Fitzgeralda. Fitzgerald otrzymał propozycję objęcia stanowiska w United States Naval Academy.

Przeszedł on ostatnio operację serca i musi codziennie zażywać dużą dawkę leków.

Kempston przyznał się do wypełniania fałszywych zwrotów podatkowych.

Podał on \$169,883 jako swój roczny dochód, podczas kiedy według urzędu podatkowego zarobił naprawdę \$114,107.

Kempston zgodził się na zwroć \$175,000 zaległych podatków do 30 czerwca, 1980, jak również na zapłacenie dodatkowych kar i procentów, co może wynieść \$500,000.

Prokurator federalny powiedział, że rząd nie będzie sprzeciwiał się warunkom zwolnienia Kempstona z powodu jego gotowości zwrotu pieniędzy i z tego stanu zdrowia. Kempston nie był w stanie stać i odpowiadał przed sędzią z pozycji siedzącej.

Oskarżony wyraził żal z powodu dokonanych przestępstw i powiedział, że nie przeżyje 9 miesięcy w więzieniu.

Jego adwokat przedstawił listy od pięciu lekarzy zaświadczone o ryzyku, jakiemu Kempston byłby poddany, gdyby musiał iść do więzienia, jak również zauważył, że więzienie spowodowałoby trudności natury finansowej, co mogłoby zaowocować na splacie rządowych długów.

Sędzia pozostał jednak niewzruszony i ogłosił 9 miesięczny wyrok. Zaznaczył on jednak, że może zmienić swoją decyzję, gdyby dostarczono mu dodatkowych medycznych dowodów z tego stanu zdrowia oskarżonego.

49 Osób Zamieszanych w Nadużyciu

49 osób — oskarżonych o popełnienie nadużycia w kasie ubezpieczenia społecznego zmuszone jest do zapłacenia \$238,000 za przywłaszczenie sobie mienia państwowego. Większość oskarżonych, sądzonych w 1978 i 1979 znajduje się na tzw. okresie próbnym, w czasie którego muszą oni zapłacić grzywny.

Jeśli w okresie próbnym dopuszczą się nowego wykroczenia, mogą być skazani na karę do 5 lat więzienia i grzywnę \$10,000.



NEW YORK. — Zamordowany przywódca mafii Carmine Galante w restauracji na Brooklynie wkrótce po zamachu. (UPI)